
WSPIERANIE OPÓŹNIONEGO ROZWOJU PSYCHOMOTORYCZNEGO

ZABAWY WSPIERAJĄCE ROZWÓJ MAŁEGO DZIECKA

SA DZIECI, KTÓRE ROZWIJAJĄ SIĘ *KSIĄŻKOWO*,
NABYWAJĄ POSZCZEGÓLNE ZDOLNOŚCI
ROZWOJOWE O CZASIE, ZGODNIE Z OGÓLNIE
PRZYJĘTYMI NORMAMI.

SA DZIECI, KTÓRE TE *KAMIENIE MIŁOWE*
ZDOBYWAJĄ WOLNIEJ, Z WIĘKSZYMI TRUDNOŚCIAMI.

Każdy z nas, rodziców, pragnie, aby nasze dzieci były zdrowie i szczęśliwe, i robi wszystko, aby tak było. Czasami stają nam na drodze obiektywne przeszkody – choroba, zaburzenie neurorozwojowe, wada genetyczna. Czynniki te opóźniają bądź zaburzają prawidłowy rozwój psychomotoryczny małego dziecka, przez co nie ma ono wystarczających narzędzi do eksplorowania świata i budowania własnej autonomii. Potrzebuje pomocy dorosłego, aby ten stworzył mu optymalne warunki i dostarczał odpowiednich bodźców.

Pierwszym krokiem jest odpowiednie zdiagnozowanie dziecka. Kiedy coś niepokoi, warto skonsultować się z pediatrą, lekarzem rehabilitacji czy neurologiem, bądź zasięgnąć rady w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Gdy okaże się, że dziecko wymaga specjalistycznego leczenia oczywiście należy je kontynuować, by na bieżąco sprawdzać stan zdrowia pociechy.

Warto również wnioskować o badanie psychologiczno-pedagogiczne w poradni, gdzie specjaliści ocenią aktualny poziom rozwoju dziecka i odpowiedzą, jak pracować nad zdiagnozowanymi problemami. W przypadku, gdy lekarz specjalista stwierdzi u małego dziecka niepełnosprawność, można ubiegać się o opinię o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju. Działania w ramach WWR są podejmowanie w celu udzielania dziecku i jego rodzinie wielospecjalistycznej, kompleksowej, skoordynowanej i ciągłej pomocy medycznej, rehabilitacyjnej i terapeutycznej. Aby uzyskać taką opinię należy dostarczyć do poradni psychologiczno-pedagogicznej dokumentację choroby dziecka, zaświadczenie lekarskie, w którym stwierdza się niepełnosprawność, a także złożyć wniosek o badanie psychologiczno-pedagogiczne dziecka.

RODZIC TERAPEUTĄ SWOJEGO DZIECKA?

Oprócz specjalistów znaczącą rolę we wspieraniu rozwoju psychoruchowego malucha odgrywają jego rodzice. I choć nie ukończyli oni odpowiednich studiów czy kursów, wg niektórych stają się terapeutami własnego dziecka. Jest to bardzo wymagająca rola, obciążająca zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Nie należy wymagać od rodzica, iż posiada on w krótkim czasie wiedzę specjalistyczną niezbędną do pracy z dzieckiem na co dzień. Ważnym jest, aby rodzic zrozumiał, że przede wszystkim liczy się jego troska, zaangażowanie i zainteresowanie we wspieraniu opóźnionego rozwoju psychomotorycznego dziecka. Tym, na co musimy położyć szczególny nacisk jest zbudowanie bezpiecznego wzorca przywiązania – dzięki niemu stworzymy poczucie bezpieczeństwa i bezwarunkowej akceptacji, dzięki którym nasze dziecko będzie czuło, że jest ważne i zasługuje na miłość. Taka opiekuńcza, wspierająca i responsywna postawa rodzica wzmocni poczucie wartości malucha, pozwoli mu na swobodną eksplorację otoczenia oraz rozwijanie samodzielności.

Jean Piaget postulował, że to aktywność własna dziecka pozwala mu rozwijać się. Badanie otaczającego nas świata rozpoczyna się od poznawania go poprzez wszystkie zmysły oraz ruch. Jest to tzw. faza rozwoju sensoryczno-motorycznego (do 2r.ż), w której dziecko buduje wiedzę i umiejętności poprzez dotykanie, smakowanie, patrzenie, słuchanie, wąchanie, a także poruszanie się. Następnie pojawia się faza przedoperacyjnego myślenia (2-3r.ż.). To w niej intensywnie rozwija się mowa dziecka, choć percepcja odgrywa nadal istotną rolę w działaniu dziecka, pojawia się też myślenie intuicyjne i zabawa na niby. Z uwagi na nieprawidłowe działanie receptorów i/lub narządów ruchu dzieci mają ograniczone możliwości realizowania powyższych zadań rozwojowych. Dlatego warto organizować i aranżować sytuacje zabawy, w których dziecko, otulone ciepłymi emocjami, będzie mogło pokonywać ograniczenia i odkrywać świat, zaspokajając i podtrzymując ciekawość poznawczą dążąc do osiągnięcia optymalnego poziomu niezależności.

Jak zatem pomóc maluchowi poznawać świat, gdy jego własna aktywność jest ograniczona? Przede wszystkim przestrzeń – dostosujemy otoczenie zewnętrzne dziecka do jego potrzeb i możliwości. Uprościmy je, uporządkujemy, zadbajmy, by przedmioty i zabawki znajdowały się w zasięgu jego rączek czy nóżek, co zachęci je do eksploracji, ale i samodzielności. Z drugiej strony przybliżmy samo dziecko do świata – wychodźmy na spacer, pokazujemy mu i opowiadamy o tym, co widzimy, co czujemy, czego doświadczamy.

Należy pamiętać, aby w zabawie podążać za dzieckiem, proponować, ale nie naciskać, o czym rodzice często zapominają, nastawieni na osiągnięcie konkretnego celu. Jeżeli po reakcjach dziecka widzimy, że nie czuje się ono komfortowo, jest zmęczone (np. niemowlę odwraca głowę od działającego bodźca) przerwijmy zabawę, ale spróbujmy do niej powrócić innego dnia. Być może w tym momencie dziecko nie jest jeszcze na nią gotowe. Z uwagi na przedstawione powyżej stadia rozwoju warto, aby stymulacja dziecka odbywała się w oparciu o środki i metody oddziałujące wielozmysłowo. Należy też pamiętać, że w najwcześniejszym okresie rozwoju stymulujemy jeden zmysł, wprowadzamy niewiele bodźców na raz (np. nie korzystamy z zabawek, które jednocześnie świecą i wydają dźwięki).

Poniżej przedstawiam propozycje zabaw dla i z dzieckiem z opóźnionym rozwojem psychomotorycznym.

Jeżeli rozwój dziecka przebiega ze znacznym opóźnieniem bądź występują głębokie deficyty w funkcjonowaniu jakiegokolwiek ze wcześniej omawianych sfer rozwoju należy pamiętać, iż niezbędna jest konsultacja ze specjalistą, a także nawiązanie współpracy z terapeutą odpowiednim do istniejących zaburzeń. Specjalista dopasuje wtedy ćwiczenia i zabawy do indywidualnych potrzeb dziecka.

*Dziecko jest istotą
rozumną, zna dobrze
potrzeby, trudności
i przeszkody swojego
życia.*

*Nie despotyczny
nakaz, narzucone
rygory
i nieufna kontrola,
ale taktowne
porozumienie, wiara
w doświadczenie,
współpraca
i współżycie.*

J. Korczak

STYMULOWANIE WZROKU

- wiszące karuzele (od 3 tyg. życia) – to obiekty, które wieszamy nad dzieckiem; początkowo nieruchome, zachowane w czarno-białej kolorystyce bądź czarno-biało-czerwonej; następnie wprowadzamy odcienie jednego koloru, kolory podstawowe, a na koniec ruchome elementy
- zawieszki (od ok. 3,5mies.) – grzechotka, dzwonek czy gryzak, które umieszczamy w zasięgu ręki dziecka tak, aby mogło je dotknąć, wprawić w ruch
- nad miejscem, gdzie przewijamy dziecku pieluchę (najczęściej jest to specjalnie przeznaczony do tego przewijak) zawieś piłkę, grzechotkę, zdjęcie rodziny, mamy, taty; można też po prostu dawać dziecku ciekawą rzecz do manipulowania, np. piłkę w stylu piłki tekane
- przywieszenie balonika do rączki dziecka i pozwolenie, by unosił się nad dzieckiem; gdy dziecko będzie poruszać rączkami wprawi balon w ruch
- upuszczanie różnych przedmiotów przed dzieckiem tak, aby zachęcić je do podążania wzrokiem za przedmiotem
- pokazywanie plansz, np. z czerwony pierścieniem, schematycznym rysunkiem twarzy i przesuwanie ich w linii poziomej i pionowej na poziomie twarzy dziecka; gdy maluch opanuje tą umiejętność przesuwamy plansze po łuku
- przesuwanie grzechotki przed dzieckiem tak, aby podążało za nią wzrokiem, możemy użyć do tej zabawy własnych palców (zginanie ich w kolejności), ulubionej zabawki dziecka, koralika na sznurku
- zabawa strumieniem światła z latarki (np. podświetlanie kolorowych kartek, rączek dziecka, świecenie latarką przez kartkę z dziurkami, zabawa w zajaczki)
- sadzanie dziecka na kolanach twarzą w twarz i patrzenie na nie, śpiewanie mu, recytowanie wierszyków, umożliwienie obserwowania mimiki twarzy osoby dorosłej (uśmiechanie się, robienie min, wystawianie języka)
- obserwowanie otaczającego świata, spacerowanie z dzieckiem, pokazywanie, jak szeleszczą liście, latają ptaki
- układanie dziecka na podłodze tak, aby podążało wzrokiem za nami, z czasem układanie dziecka w różnych miejscach i w różnych pozycjach
- zabawa w a-ku-ku; zakrywanie twarzy dłońmi, zakrywanie głowy ręcznikiem, kocykiem, kołdrą, potem odkrywamy twarz mówiąc a-ku-ku
- narysowanie na opuszkach palców twarzy i pokazywanie ich dziecku po kolei, zabawa pacynkami zrobionymi, np. ze starych skarpet, rękawiczek
- sadzanie dziecka przed lustrem i obserwowanie jego odbicia, pokazywanie i odszukiwanie, gdzie ma rączki, nóżki
- oglądanie książeczek z obrazkami; warto, aby książki zawierały zdjęcia rzeczywistych przedmiotów, zwierząt, roślin
- przelewanie zabarwionej wody w przezroczystej butelce; do butelki z wodą możemy wrzucić kolorowe koraliki, kawałki folii aluminiowej, wsypać brokat
- sortowanie różnych przedmiotów wg jakiejś cechy – koloru, wielkości (dziecko w stadium myślenia przedoperacyjnego - 2-7r.ż – grupuje i klasyfikuje przedmioty według jednej, określonej zasady)
- sortery, dopasowywanie klocków do otworów o odpowiednim kształcie
- piramidki z kółek do układania jedno na drugim
- zabawa lalką, wskazywanie części ciała, nazywanie, zachęcanie do manipulowania nią,
- układanie puzzli
- łączenie kolorowych przedmiotów z kartą w danym kolorze, wrzucanie kolorowych pomponów do odpowiadających im kolorami otworów, np. zrobionych w kartonie po butach
- dopasowywanie przedmiotów do ich odpowiedników na zdjęciach, dobieranie kart przedstawiających takie same obrazki
- łączenie w całość obrazków przeciętych na pół w pionie

- szeptanie, mówienie, śpiewanie, opowiadanie dziecku o tym, co widzimy, opisywanie, co robimy
- słuchanie wierszyków, piosenek, kołysanek; polecane są wiersze Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, odnośnie muzyki – zaleca się słuchanie klasycznej, jazzu bądź bluesa, co ma pozytywny wpływ nie tylko na rozwój zmysłu słuchu, ale i sfery poznawczej
- wypowiadanie imienia dziecka z różnych stron tak, aby skłonić dziecko do poszukiwania źródła głosu
- delikatne kołysanie w rytm spokojnej muzyki
- zabawy grzechotkami, pustymi butelkami plastikowymi, szeleścikami – wydajemy dźwięki z różnych stron tak, aby dziecko odwróciło głowę w kierunku bodźca, delikatnie grzechoczemy wokół głowy dziecka na poziomie uszu
- zaznajamianie z odgłosami naturalnymi (najbliższe otoczenie dziecka, dom, plac zabaw, odgłosy ulicy, dźwięki charakterystyczne dla pór roku, odgłos wody z kranu, stukanie łyżeczką o szklankę, itp.), odgłosami zwierząt, instrumentów muzycznych, ludzkimi głosami (głos kobiety, mężczyzny dziecka, mowa, śpiew, śmiech, płacz); ważnym jest, aby nazywać słyszane dźwięki; można nagrać dźwięki wydawane przez samo dziecko i mu je odtwarzać
- zapoznavanie z cechami dźwięków: szybko-wolno, cicho-głośno, krótko-długo, wysoko-nisko – można recytować w ten sposób wierszyki
- tańczenie, kołysanie w rytm muzyki, reagowanie na zmiany tempa, dynamiki
- wydawanie rytmicznych dźwięków (np. bębnienie palcami), klaskanie bądź grzechotanie w rytm wypowiadanego wierszyka

STYMULOWANIE SŁUCHU

- zabawy przed lustrem (np. pytamy dziecko: *Gdzie jest Twoja nóżka?, Tu jest, witaj nóżko!*), zabawa w pa-pa, klaskanie
- gra na instrumentach; puste butelki, pudełka wypełniamy, np. grochem, piaskiem, nasionami, wodą, drobnymi przedmiotami i potrząsamy nimi, np. w rytm piosenki; można wykorzystać w tym celu dwie drewniane łyżki czy klocki i uderzać nimi o siebie nawzajem; stukanie przedmiotami w różne powierzchnie (np. w pudełko, poduszkę, puszkę, garnek) i wypowiadanie bam-bam – w różnym tempie, głośności, natężeniu
- naśladowanie przez dziecko dźwięków, odgłosów
- zabawy typu *Idzie rak...*, np. *Przytulanki, czyli wierszyki na dziecięce masażyki* M. Bogdanowicz
- prowadzenie z dzieckiem rozmów – wspólne gaworzenie, odpowiadanie na dźwięki, które maluch wydaje, naśladowanie ich bądź mówienie kilku słów, a następnie robienie pauzy i oczekiwanie, aż dziecko ponownie odezwie się
- wypowiadanie samogłosek, sylab
- zabawa w *Kto zawołał?* – rozpoznawanie głosu wołającej osoby
- odnajdowanie ukrytego grającego przedmiotu
- dopasowywanie zdjęcia do usłyszanego dźwięku
- zabawa w *Moje uszko słyszy...*

STYMULOWANIE SMAKU I WĘCHU

- do szklanych pojemników wsypujemy przyprawę, dajemy dziecku do powąchania i nazywamy je
- dajemy do powąchania przekrojoną pomarańczę, roztarty w dłoniach świeży rozmaryn
- regularnie, stopniowo wprowadzamy nowe pokarmy do jadłospisu dziecka, najlepiej pojedynczo, aby nie mieszać smaków
- podczas spaceru zwracamy uwagę na zapachy: kwiatów, mokrej ziemi, skoszonej trawy, opowiadamy o nich dziecku

STYMULOWANIE DOTYKU

- przytulanie, całowanie
- masaż Shantala
- masowanie różnymi fakturami, np. piłeczkę z wypustkami bądź miękką piłeczkę turlamy wzdłuż całego ciała dziecka z góry na dół, masujemy brzuszek i plecki dziecka ruchami okrężnymi; miękkim bądź szorstkim materiałem delikatnie gładzimy buzię dziecka, jego rączki, nóżki
- masażyki typu *Tu płynie rzeczka...*, np. *Przytulanki, czyli wierszyki na dziecięce masażyki* M. Bogdanowicz
- zabawy paluszkowe typu *Sroczka kaszkę ważyła...*, np. *Zabawy paluszkowe* K. Sąsiadek
- umożliwianie dziecku dotykania i głaskania twarzy rodzica
- spowijanie dziecka w kocyk, pieluszkę

*Rodzice nie są
budowniczymi
dziecka, są jego
opiekunami. Muszą
chronić je i dbać
o nie w głębokim
tego słowa
znaczeniu, jak ktoś,
kto przyjmuje na
siebie świętą misję,
kto odrzuca własne
interesy
i wychodzi poza
kategorie
pojmowania życia
zewnętrznego.*

M.Montessori

- dotykanie różnych materiałów: kwadratowych kawałków tkanin o różnej fakturze, poduszek, pluszaków, gryzaków, mokrych ściereczek, szorstkich gąbek, metalowych miseczek, ręczników frotte; dotykając nazywamy cechę, np. miękkie, zimne, szorstkie
- dotykanie dłońmi i stopami naturalnych materiałów: trawy, piasku, kamieni, mąki, ryżu
- dmuchanie ciepłym oddechem przez słomkę na różne części ciała dziecka, np. dmuchamy na brzuszek i mówimy, co robimy; tak samo możemy się bawić głaszcząc czy całując części ciała dziecka
- warto rozważyć zakupienie dla malucha zabawki o waniliowym zapachu, ponieważ badania wykazały, że dziecko chętniej się bawi nasyconymi tym właśnie zapachem
- pozwolenie maluchowi na jedzenie palcami
- zanurzanie dłoni, palców, stóp w różnych substancjach, np. w misce z wodą, grochem, kisielem
- malowanie palcami

STYMULOWANIE MOTORYKI PRECYZYJNEJ

- zabawa zawieszkami, grzechotkami; zawieszamy je na sznurku czy wstążce nad dzieckiem w takiej odległości, by mogło dotknąć je rączkami, wprowadzić w ruch; można przewiesić bransoletę przez szalik i przywiązać go do mebla
- zabawa grzechotkami, np. które mają duże kulki, koraliki, aby dziecko mogło je przesuwac; ważne, aby grzechotki były lekkie, początkowo w kolorach stonowanych, wydające delikatne dźwięki
- zachęcanie do przekładania grzechotki z rączki do rączki
- chwytanie miękkich piłeczek lub worków z tkanin
- podawanie dziecku swoich palców, aby zamknęło na nich dłonie
- gniecenie papieru
- ściskanie gumowych przedmiotów, mokrej gąbki
- manipulowanie bryłami geometrycznymi, np. okrągłą piłką, kwadratowym klockiem
- położenie dziecka na brzuszku na lekkim podwyższeniu i podstawienie miski z wodą i umieszczonymi w niej przedmiotami, np. małą kaczką, i zachęcanie dziecka do jej złapania (dodatkowo stymulujemy wzrok, dotyk, słuch)
- układanie klocków, początkowo dużych, mogą być miękkie lub gumowe, następnie mniejszych; motywowanie do tworzenia stosów, potem układania wieży, później wagoników, mostów
- zabawa w otwieranie i zamykanie pudełek, otwieranie i zamykanie szafek, chowanie w nich interesujących dziecko przedmiotów
- wkładanie początkowo dużych (np. misie, lalki, piłki), z czasem drobniejszych (np. ziarna fasoli, guziki, małe pompony) przedmiotów do koszyka, pudełka, pustej butelki, miski; z czasem warto przedmioty te sortować wg wielkości, kształtu, koloru, rodzaju
- włożenie do garnka pod przykrywką zabawki dziecka i podniesienie przykrywki na *Raz, dwa, trzy... (Ania) patrzy!*
- lalki matryoski, wkładanie mniejszych pudełek czy kubeczków w większe
- wkładanie klucza do dziurki, otwieranie i zamykanie zasuvek, rygli, nakładanie pokrywek na garnki
- naciskanie palcami przycisków zabawki z przyciskami
- rozpakowywanie przedmiotów (np. klocków) zawiniętych w papier
- duże śruby do wkręcania
- sortery, dopasowywanie klocków do otworów o odpowiednim kształcie
- piramidki z kółek do układania jedno na drugim
- układanie puzzli
- układanki z magnetycznymi elementami, które łąpie się za pomocą wędki
- malowanie palcami, lepienie z plasteliny
- rysowanie bazgroł, potem linii poziomych, pionowych, kół; warto rysować dziecku twarze i postacie ludzkie
- naklejanie naklejek
- nanizywanie na sznurek czy poziomy pręt dużych koralików; sugeruje się, aby na początku były to koraliki tego samego kształtu, koloru i wielkości
- przelewanie wody przez lejek, potem, np. w kąpiel, zachęcanie do przelewania wody z kubeczka do kubeczka, przesypywanie, np. płatków śniadaniowych z kubeczka do kubeczka
- położenie sobie na głowie jakiegoś przedmiotu, np. kapelusza, i pozwolenie dziecku na ściągnięcie go
- kiedy dziecko siedzi, turlanie piłki między dzieckiem, a rodzicem
- jedzenie palcami, ale zachęcanie do posługiwania się sztućcami

- jeśli dziecko stawia opór, natychmiast zaprzestajemy zabawy; nigdy nie wykonujemy ćwiczeń na siłę
- zapewnienie dziecku swobody ruchów – dobór wygodnego stroju, przestrzeń do zabawy
- kładzenie dziecka na brzuszku; aby zmotywować do tego malucha można wykorzystać zabawę z miską, wodą i kaczuszką, opisaną przy stymulowaniu motoryki precyzyjnej
- pozwalamy dziecku kopać przedmioty zawieszone nad nim – analogiczne ćwiczenia, jakie zostały opisane przy zabawach stymulujących wzrok i motorykę precyzyjną
- położenie dziecka brzuszkiem na dużej piłce twarzą w twarz z rodzicem, delikatne przesuwanie piłki w przód i w tył
- kołysanie, huśtanie, bujanie malucha na prześcieradle (delikatnie, na niezbyt wysoko uniesionym), jeżeli dziecko potrafi trzymać prosto główkę, a jego mięśnie szyi są wystarczająco mocne można bawić się w samolocik
- gdy dziecko leży na brzuszku kładziemy przed nim ulubioną zabawkę i zachęcamy, aby się do niej zbliżyło i ją sięgnęło; przykładamy nasze dłonie do podeszwy stóp dziecka, by mogło się odepchnąć,
- położenie dziecka na płaskiej powierzchni i ćwiczenie mięśni jego nóg przez poruszanie nimi w górę i w dół, a potem z boku na bok okrężnymi ruchami

*Dziecko chce być
dobre. Jeśli nie umie
– naucz. Jeśli nie
wie – wytłumacz.
Jeśli nie może –
pomóż.*

Janusz Korczak

STYMULOWANIE MOTORYKI GLOBALNEJ

- przy ubieraniu, zmianie pieluchy przewracanie dziecka delikatnie na boki
- kładziemy dziecko na brzuszku na płaskim podłożu, bierzemy do ręki misia, czekamy, aż maluch zauważy zabawkę i zaczynamy podskakiwać nią wokół dziecka (możemy przy tym śpiewać), kiedy zabawka zniknie maluchowi z oczu, ten będzie próbował na nią spojrzeć ponownie – jego wzrok, a nawet i całe dziecko przesunie się w stronę zabawki
- sadzanie dziecka na swoich kolanach twarzą w twarz, bujanie go delikatnie w przód i w tył, na boki
- pozwolenie na pełzanie przez poduchy, pluszaki, wchodzenie i schodzenie po rodzicu, pełzanie lub raczkowanie pod zgiętymi kolanami rodzica
- przesuwanie poduch
- przeciąganie między sobą ręcznika
- pchanie wózka lub ciągnięcie zabawek na sznurku; zaleca się, aby wszelkie pchacze były dość ciężkie i stabilne
- wchodzenie po schodach, wchodzenie na murek
- tańczenie
- rzucanie do celu, np. wrzucanie piłki do kosza, rzucanie piłką w bilę do kręgli
- zabawa w naśladowanie prostych ruchów

ROZWIJANIE ŚWIADOMOŚCI WŁASNEGO CIAŁA

- jeśli dziecko stawia opór, natychmiast zaprzestajemy zabawy; nigdy nie wykonujemy ćwiczeń na siłę
- dziecko leży na plecach, bierzemy jego stópki w dłonie i łagodnie poruszamy nimi w przód i w tył, a potem po okręgu
- całujemy, gładzimy, dmuchamy delikatnie na rączki dziecka mówiąc *To są rączki*, postępowanie tak z innymi częściami ciała maluszka
- zabawy paluszkowe typu *Sroczka kaszkę ważyła...*, np. *Zabawy paluszkowe* K. Sęsiadek
- przywiązanie do rączek i nóżek balonów, założenie na rączki i nóżki dziecka dzwoneczków, grzechotek, kolorowych skarpetek
- delikatne wystukiwanie rytmu palcem na stópkach dziecka
- ułożenie dziecka na brzuszku na kocyku lub macie, powtarzanie tych samych słów po lewej, po prawej stronie i przed twarzą dziecka
- dawanie do zabawy piszczących miękkich przedmiotów – im częściej będzie je ścisnąć i słyszeć ich głos, tym szybciej zrozumie, że to dzieło jego rączek
- pocieranie rączek i nóżek materiałami o różnej strukturze, fakturze, przesuwanie delikatnych materiałów między paluszkami dziecka

STYMULOWANIE ZDOLNOŚCI POZNAWCZYCH

- Ponieważ w początkowym okresie życia dziecka dominuje aktywność sensoryczno-motoryczna, rozwój poznawczy jest ściśle związany ze stymulowaniem zmysłów malucha. Wszystkie proponowane wyżej zabawy mogą jednocześnie wspierać kształtowanie zdolności intelektualnych; dodatkowo zabawa na rozwijanie jednego ze zmysłów wpływa na rozwijanie innych (np. stymulowanie słuchu będzie jednocześnie stymulowało zdolność komunikowania się i mowy).
- Bardzo ważną umiejętnością rozwojową jest zdolność dziecka do naśladownictwa. Zachęcajmy malucha, aby powtarzał nasze ruchy, gesty, mimikę, co pozwoli mu w przyszłości na rozwijanie umiejętności wykonywania bardziej złożonych czynności.
- Aby rozwijać sferę poznawczą nie zapominajmy o stymulowaniu kompetencji językowych dziecka. Już od najwcześniejszych dni życia malucha mówmy do niego, śpiewajmy mu, rozmawiajmy z nim – odpowiadajmy na wydawane przez niego dźwięki, głuźnienie, gaworzenie. Mówmy do niego sylabami, np. bu-ba, ma-ma, pa-pa, ta-ta. Naśladujmy dźwięki zwierząt, pojazdów, przedmiotów. Zwracajmy się krótkimi poleceniami, np. daj, wrzuć, połóż, zrób (umiejętności nabywane od ok. 12m.ż.). Bardzo istotnym jest opowiadanie dziecku o tym, co widzimy, co robimy, pozwalanie dziecku na uczestniczenie w naszych codziennych, rutynowych zajęciach (gotowanie, sprząatanie, pranie itp.); zachęcanie dziecka do pomocy, na miarę jego aktualnych możliwości. Ważnym jest nazywanie przedmiotów, zjawisk, elementów przyrody, sprzętów domowych itp. W tym celu bardzo pomoże są książki. Jak je wybierać? Początkowo te nastawione na stymulowanie zmysłu wzroku (proste, czarno-białe wzory bądź te przedstawiające elementy twarzy). Następnie takie, które prezentują zdjęcia, obrazki, historyjki z codziennego życia dotyczące postaci ludzkich.

BIBLIOGRAFIA

1. *Psychologiczne portrety człowieka*, pod red. A. I. Brzezińskiej, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2013.
2. *Wczesna interwencja i wspomaganie rozwoju małego dziecka*, pod red. B. Cytowskiej, B. Winczury, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013.
3. *Metoda Montessori. Naucz mnie robić to samodzielnie*, Ch. Poussin, Wydawnictwo RM, Warszawa 2017.

Zabawy zaczerpnięto z:

1. *Metoda Montessori do trzeciego roku życia*, Ch. Poussin, Wydawnictwo RM, Warszawa 2018.
2. *Zabawy z niemowlakami na każdy dzień*, J. Silberg, Wydawnictwo K.E. LIBER, Warszawa 2010.
3. *Wczesna interwencja i wspomaganie rozwoju małego dziecka*, pod red. B. Cytowskiej, B. Winczury, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013.

Polecane:

1. *Stymulacja rozwoju funkcji poznawczych w wieku niemowlęcym*, A. Dębickiej-Cieszyńskiej, J. Cieszyńskiej.
2. obibooki.pl - strona internetowa prowadzona przez Emkę Kowalską, na której dziennikarka prezentuje książki dla najmłodszych dzieci i tych trochę starszych
3. *Jak mówić, żeby maluchy nas słuchały*, J. Faber, J. King
4. *Pozytywna Dyscyplina. Pierwsze trzy lata życia*, Jane Nelsen
5. *Pozytywna Dyscyplina dla Przedszkolaków*, Jane Nelsen

opracowała:

psycholog Anna Dubowicz-Zakrzewska